

Agnieszka Banaś

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0000-0001-9095-0883

Krajobraz Kamieńca Podolskiego w dziele Michała Rollego z 1926 roku

Słowa kluczowe

Rolle, Kamieniec Podolski, Ukraina, przyroda, Kresy

Streszczenie

W niniejszym artykule została przedstawiona krótka historia „baszty, ręką bożą zbudowanej” – Kamieńca Podolskiego, uznanego za jedną z bardziej znaczących twierdz Kresów Południowo-Wschodnich, jak i całej ówczesnej Europy, oraz obraz otaczającej go natury. Autor książki naukowej wydanej w 1926 roku we Lwowie, mający od młodych lat zamiłowanie do badań historycznych i dużo nieużytkowanego materiału, syn wybitnego psychiatry Józefa Antoniego Rollego, omówił w tym dziele losy dawnego Kamieńca, uwzględniając jego aspekty historyczne, kulturowe oraz przyrodnicze, mające wpływ na wizerunek miasta.

Wstęp

Kamieniec Podolski, znajdujący się na terenie dzisiejszej Ukrainy, w obwodzie chmielnickim, jako część Kresów Południowo-Wschodnich i terenu Podola, krainy historycznej i geograficznej, przez lata był określany „basztą, ręką bożą zbudowaną”, uznawany od XIII wieku za jedną z ważniejszych twierdz w historii dawnej Europy¹.

Do dziś, to niegdyś bardzo solidnie ufortyfikowane miasto, stanowi bogate źródło pamiątek po wielu wybitnych postaciach pochodzących z tego rejonu². Z tego miasta wywodzi się między innymi dawniej znany, aczkolwiek w dzisiejszych czasach nieco już zapomniany lekarz psychiatra – Józef Antoni Rolle oraz jego syn, urodzony w Kamieńcu Podolskim wybitny dziennikarz, uznany historyk i równie płodny pisarz swoich czasów, Michał Rolle, kontynuujący w swojej bogatej twórczości literackiej tematykę podejmowaną przez swojego ojca lekarza i historyka-amatora, o którym to pięknie napisał w jednym ze swoich tekstów:

(...) obok pracy zawodowej tak niepoślednie położył zasługi jako dziejopis ziem ukraińskich. Rozwijał on również ogromną działalność obywatelską, dobroczynną i społeczną, a jako wypróbowany przyjaciel uczącej się młodzieży i opiekun ubogich, zaskarbił sobie w ciągu czterdziestoletniego pobytu w Kamieńcu, który ukochał tak gorąco, szczerą wdzięczność (...) obok wielu prac lekarskich pozostawił w spuściźnie po sobie dwadzieścia przeszło tomów, poświęconych dziejom tego uroczego zakątka³.

Kresy w historii były i nadal są obszarem o ogromnym znaczeniu sentymentalnym, krainą mityczną, mieszaniną wielu kultur i religii, od wieków ważnym ośrodkiem polskiej kultury, życia gospodarczego, nośnikiem wartości narodowych i terenem obfitującym w piękno⁴.

Warto bowiem pamiętać, że to dość urozmaicony pod względem rzeźby terenu rejon, w którego skład wchodzi przede wszystkim wspomniany już powyżej Kamieniec Podolski oraz kilka jednostek

¹ K. Bartosiewicz, *Dr Antoni J. Rolle i jego działalność literacka*, „Kraj” (Petersburg) 1894, nr 3, s. 51.

² W.A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 2001, s. 41.

³ M. Rolle, *Kamieniec Podolski*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1926, s. 36.

⁴ Idem, *Kochajmy nasze wschodnie kresy!*, Rada Parafialna, Warszawa 1911, s. 5.

krajobrazowych, takich jak Karpaty Wschodnie, Podkarpacie, Roztocze, Kotlina Górnego Bugu, Styr, Wyżyna Wołyńska oraz Podole⁵.

Kamieniec Podolski opisał w swoim trzytomowym, uznanym przez badaczy końca XIX wieku dziele, wymieniony powyżej, zasłużony dla nauki, wysokiej klasy lekarz podolski Józef Antoni Rolle, nakreślając jego historyczne losy w *Zameczkach podolskich*, poważnej pracy archeologicznej⁶. Tę jakże sporą wiedzę i zebrane licznie materiały na temat samego Kamieńca Podolskiego, nie tylko w kwestiach historycznych, ale również w odniesieniu do ogólnej wizji społecznej i dobra natury, wykorzystał także jego syn Michał Rolle, żyjący w latach 1865–1932, początkowo w Kamieńcu, a następnie we Lwowie. Od najmłodszych lat pisał różne teksty, gdyż dzięki ojcu miał wielkie zamiłowanie do badań historycznych, które w przyszłości przerosł w pracę⁷. Studiował na Wydziale Filozoficznym w Krakowie, był zastępcą redaktora w „Gazecie Lwowskiej” i wówczas to zajął się pisaniem do pism naukowych („Ateny Wołyńskie”) oraz popularnonaukowych („In illo tempore”). W tworzeniu tekstów pomagała mu możliwość korzystania z wielu, niedostępnych przeciętnemu człowiekowi materiałów i rękopiśmiennych dzieł⁸. W 1926 roku napisał więc we Lwowie książkę *Kamieniec Podolski*, opiewając w niej burzliwe dzieje swego rodzinnego miasta⁹.

Kamieniec Podolski w wizji Michała Rollego

Tak oto, opisując losy wspomnianego podolskiego miasta, syn wybitnego medyka, Michał Rolle, podjął się w swoim życiu naukowej i popularnonaukowej twórczości, przez lata porządkując, zestawiając, kompilując i tworząc pieczołowicie spisane monografie

⁵ Z. Budzyński, *Kresy południowo-wschodnie w drugiej połowie XVIII wieku. Studia z dziejów społecznych*, t. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Przemyśl–Rzeszów 2008, s. 50.

⁶ Więcej na temat wybitnego medyka, historyka, gawędziarza i literata XIX-wiecznego Podola, Józefa Antoniego Rollego, w jednym z moich artykułów. Zob. A. Banaś, *Józef Apolinary Rolle (1830–1894) – chodząca encyklopedia*, [w:] *(Nie) zwyczajni mężczyźni w dziejach kultury*, red. J. Janicka, S.M. Polak, P.R. Pilch, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2023, s. 131.

⁷ A. Chołoniewski, *Nieśmiertelni. Fotografie literatów lwowskich*, Księgarnia we Lwowie, Lwów 1898, s. 104.

⁸ Ibidem.

⁹ M. Rolle, *Kamieniec...*, op. cit., s. 5.

z otrzymanych w spadku zbiorów rękopiśmienniczych¹⁰. Dla niego, podobnie jak dla ojca, Kamieniec był przede wszystkim: „Twierdzą, którą »Bóg zbudował«, mimo sto lat z okładem trwającej tu walki gospodarczej krótkowidzów i burzymurków, wznosi się i dzisiaj jeszcze na stromych skałach nad cichym, sennym Smotryczem [lewy dopływ Dniestru – AB], w pełni powagi i majestatu”¹¹.

Mimo upływu tak wielu lat, niezmiennie zachwycał on grono ludzi wywodzących się ze wschodniej Europy, gdyż „(...) nie stracił nic ze swego uroku, dzisiaj – jak ongi – przykuwa do siebie za żywot cały, a przelotnym ptakom, goszczącym jeno chwilowo w omszałych jego murach, umiła potem niejedną szarą godzinę niezapomnianym wspomnieniem”¹².

Nie bez powodu bowiem Kamieniec zapisał się na kartach dzieła syn Antoniego „(...) powaga wieków i urok przedziwny – to cechy znamienne kresowego grodu”¹³. Za taki też uważał Kamieniec Podolski młody Rolle, gdyż jak to trafnie zanotował w tekście, miasto było przez wieki świadkiem „(...) niezapomnianych chwil dziejowych. Ile złożył dowodów nadludzkiego męstwa i ofiarności, bohaterstwa i poświęcenia, zaparcia się siebie i gorącego umiłowania Ojczyzny! (...) Jak barwnie i ciekawie musiałyby być tutaj życie, owe drobne, a nieuniknione starcia i nieporozumienia »trzech narodów«, w murach kamienieckich stłoczonych”¹⁴.

Wielu badaczy historii spierało się jednak o to, kiedy tak naprawdę pojawiła się pierwsza wzmianka o samym Kamieńcu Podolskim w dawnych kronikach. Michał Rolle wspomina w swojej książce, iż:

Od połowy XIV stulecia istnieje już Kamieniec, rozpoczynają się dzieje jego, jak rzadko którego grodu, barwne i bogate. Bo też nie byle z kim mamy do czynienia. W połowie XIV wieku Podole staje się lennem Polski i wiąże losy swe z losami Rzeczypospolitej na kilka stuleci. Bogatych w wypadki dziejowe pierwszorzędno znaczenia. Książęta Korjadowicze litewscy, zdobywszy je, budują twierdzę i miasto Kamieniec¹⁵.

¹⁰ A. Chołoniewski, op. cit., s. 104.

¹¹ M. Rolle, *Kamieniec...*, op. cit., s. 5.

¹² Ibidem.

¹³ M. Rolle, *Kamieniec...*, op. cit., s. 6.

¹⁴ Ibidem, s. 6–7.

¹⁵ Ibidem.

Być może samo miasto, założone przez litewskich Koriatowiczów, wzmiankowane było już nawet w pierwszej połowie XI stulecia (około 1062 roku) najprawdopodobniej w dostępnych wówczas ormiańskich źródłach jako tamtejsza faktoria handlowa¹⁶. Warto również tutaj podkreślić, że rzeka Smotrycz, silnie wrzynająca się w skały, utworzyła spory jar, stanowiący wówczas podwaliny pod początkowe miasto. W ten sposób naturalnie chroniony był ten rejon skałami, a jedyny dostęp do miasta prowadził poprzez wąską grzędę skalną. Naturalne obronne położenie miasta zostało spotęgowane budową zamku i dodatkowych fortyfikacji, przez lata rozbudowanych¹⁷.

Wiadomym był również, że: „(...) nie da się zaprzeczyć, że okolica, pokryta dziewiczym niegdyś lasem, że niedostępna, rzeką oblana, skałą nęcić musiała ludzi swawolnych i przedsiębiorczych, którzy tutaj rozbijali swe szałas, pewni bezkarności i schronienia w razie pogoni lub odwiedzin nieproszonych gości”¹⁸.

Na przestrzeni lat wzrastało więc w Kamieńcu bardzo silnie osadnictwo, a troskliwa ochrona tutejszych cudów, nie tylko natury, wspomagała ówczesnie rosnący w siłę handel, gospodarkę oraz politykę, ponieważ „(...) sąsiedztwo z Turkami i Tatarami wytwarza wyjątkowe warunki, dzięki którym Kamieniec przekształca się w pierwszorzędną twierdzę”¹⁹.

Nie bez powodu autor dzieła wspominał, że: „Lwów i Kamieniec – to najcenniejsze perły w diademyne przesławnej Rzeczypospolitej. Lwów i Kamieniec – to największa jej chluba i sława, podziw całego świata, ukochane wśród swoich. (...) Bądźmy dumni ze Lwowa i Kamieńca”²⁰.

Nie wszyscy jednak mieszkańcy ówczesnego Kamieńca Podolskiego i jego najbliższych okolic mieli tak spokojne życie, wyzbyte z wszelakich trudów dnia codziennego. Walczyli oni bowiem nieprzerwanie od wielu lat o lepsze jutro dla siebie i własnych rodzin. Dotyczyło to przeważnie ludności z terenów wiejskich, zdecydowanie najuboższej, pozbawionej bardzo często podstawowej wręcz pomocy. Jak zapisał na jej temat w swojej książce Michał Rolle: „Z trudem niemałym osadzana na bezkresnych, zda się, pustkach, padała

¹⁶ A. Dylewski, *Ukraina*, Pascal, Bielsko-Biała 2003, s. 248.

¹⁷ M. Rolle, *Kamieniec...*, op. cit., s. 11.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem, s. 12.

²⁰ M. Rolle, *Kochajmy...*, op. cit., s. 7.

ofiara najazdów. Bliżej obronnych grodów osiedleni szukali ratunku w ich murach, nieliczne gromadki kryły się w lasach i pieczarach skalnych, reszta szła na nędzę i poniewierkę w jasyr”²¹.

Teren ówczesnego Kamieńca Podolskiego, jak i praktycznie całego Podola, wyżynnej równiny należącej do części płyty czarnomorskiej, od północnej strony otoczony był wspomnianymi w pracy dość stromymi krawędziami, od zachodu z kolei oraz od południa raczej łagodnymi progami²². Otaczały go przeważnie zalesione bardzo obficie wzgórza i bardzo wiele dolin rzecznych, z rzeką Zbrucz, z licznie występującymi, nadmienionymi powyżej jaskiniami i pieczarami, co stanowiło imponujący widok dla jego mieszkańców i przybyszy²³.

Pełno jaskiń tego rodzaju pieczar i kryjówek znajdujemy nad stromymi brzegami Smotrycza i Dniestru; do ciekawszych należą pieczary: obok cerkiewki ladawskiej w powiecie mohylowskim, obok Studennicy, w Mukszy opodal Kamieńca, w Bakocie, prastarej stolicy Ponizia i Załuczu. Ostatnia posiada także swoją historję, zapisaną w księgach kościelnych z właściwą im prostotą i skromnością. Zbliżona do dziejów innych pieczar podolskich, jako typowy przykład godny powtórzenia²⁴.

Nie bez powodu wspomina się zarówno u samego Antoniego, jak i u Michała, że ów teren był i nadal jest krainą dość tajemniczych kryjówek, bardzo sporej ilości lasów, głównie liściastych – bukowych. Ziemię tego regionu to jednak przeważnie czarnoziem, pokrywające się dość często z granicami ówczesnego Podola. Dziewiczy step występuje tutaj jednak dość rzadko, widoczny był jeszcze pod koniec XVIII stulecia. Porastała go niewielka ilość flory bądź reliktywów roślinności typowo stepowej. Wymieniano wtedy najczęściej ostnice, storczyki, wiśnie karłowate, tawuły polskie oraz migdały stepowe. Lokalnie występowały raczej we wspomnianych wąwozach, jarach czy halawach²⁵.

Jak zanotował Michał Rolle, całe okolice są tutaj porośnięte wieloma roślinami, głównie jednak tyczy się to zbocza podolskich gór oraz

²¹ Ibidem.

²² Z. Budzyński, op. cit., s. 53.

²³ J. Czyżewski, *Ziemię Polski Południowo-Wschodniej*, Związek Polskich Towarzystw Naukowych we Lwowie, Lwów 1939, s. 37.

²⁴ M. Rolle, *Kamieniec...*, op. cit., s. 13.

²⁵ G. Rąkowski, *Podole*, Rewasz Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2006, s. 157–158.

wzgórz, aczkolwiek spora część tegoż rejonu jest raczej uboga w naturalne, niczym niezmienione przez lata „prawdziwe” piękno²⁶. Tak samo jest gdy chodzi o tutejsze sady, znajdujące się w regionie całego zresztą Podola, a rosnące przeważnie na obrzeżach samego Kamieńca Podolskiego. Głównie tyczyło się to jednak uprawy drzew owocowych – najczęściej mowa była wówczas o drzewach wiśni, jabłek, gruszek, śliwek, moreli bądź brzoskwini. Z kolei winorośl pojawiała się najczęściej w zaciszu jaru podolskiego²⁷.

Zmiany w tym zakresie nastąpiły wraz z nastaniem XVII stulecia. Ówczesne oblężenie Kamieńca Podolskiego, a przy tym dość często wybuchające wojny (w tym także słynna, zwyciężona bitwa pod Chocimiem) i pożary sprawiły, że owe miasto: „(...) przedstawiało obraz okropnego zniszczenia”²⁸.

Przez ponad 20 lat rządili tutaj obcy, w okolicy znajdowały się liczne hordy kozackie, a od 1672 roku: „(...) jęk żałości i rozpacz wionął nad obszarami Rzeczypospolitej. Kamieniec upadł”²⁹. Wówczas to zanikało powoli chrześcijaństwo, a praktycznie całym terenem rządili Turcy. Kościoły przemieniano w tym okresie najczęściej na meczety, a klasztory na licznie tworzone koszary janczarów. Było to bardzo straszne dla tutejszej, bogobojnej ludności, gdyż wspomniane Kamieniec i Bar nazywać się mogły najbardziej wysuniętymi placówkami katolicyzmu, na wschodzie i w południowej części Rzeczypospolitej. Jak to zresztą zapisał w swoich słynnych *Zameczkach podolskich* wzmiankowany w artykule znamienity lekarz Antoni Rolle: „Kamieniec Podolski był dawniej bardzo istotną w okolicy placówką obecnego pośród ludu katolicyzmu i miejscem tak wielu zgromadzeń wynikających z dość mocnego jak na tamte czasy zapotrzebowania religijnego na tym też terenie”³⁰.

Swojego wyzwolenia Kamieniec Podolski doczekał się jednak dopiero w 1699 roku, po podpisaniu traktatu karłowickiego. Mimo to widoczne już były pewne, aczkolwiek dość powoli zachodzące zmiany we wspomnianym podolskim mieście:

²⁶ Z. Budzyński, op. cit., s. 60.

²⁷ J. Czyżewski, op. cit., s. 33.

²⁸ M. Rolle, *Kamieniec...*, op. cit., s. 16.

²⁹ Ibidem, s. 17.

³⁰ Dr Antoni J., *Zameczki podolskie na kresach multańskich*, t. 2, Warszawa 1880, s. 245.

(...) przedmurze chrześcijańskie nie mogło już wrócić do świetności i dobrobytu. Handel i przemysł upadały z rokiem każdym; gospodarka turecka odbiła się na wszystkim zbyt dotkliwie (...). Kamieniec jednak przestał już być „oczkiem w głowie”, zapomniano o nim zwolna³¹.

Zmieniło się wówczas otoczenie całego Kamieńca Podolskiego, zniknęła bliska w tym czasie ludzior fauna oraz flora, a nawet następowwała pewna zmiana dotychczasowego klimatu, zaś znane wówczas ludzior tereny stawały się dla nich zupełnie odmienne od tego, co powszechnie tak doskonale przez wieki znano. Nastąpiła bowiem już zupełnie nowa epoka dla ludzi, których życie było odtąd podporządkowane rządóm rosyjskim. Zniszczono wówczas bardzo wiele cennych polskich instytucji, zniesiono także bardzo szybko tamtejsze biskupstwo, a do szkół wprowadzono, zamiast polskiego obowiązkowy język rosyjski dla wszystkich³².

Ofiarą obcych padło także znane bardzo na tym terenie Podolskie Towarzystwo Lekarzy i Przyrodników, uznawane przez wielu uczonych na przestrzeni lat: „(...) U kolebki pożytecznego towarzystwa stali – obok niego – dr Karol Sulima Przyborowski, typowy Litwin, znakomity chirurg dr Antoni Józef Rolle”. Dość pręźnie się rozwijało owe towarzystwo dzięki zasługóm przybyłego na Kresy krakowianina doktora Aleksandra Kremera, któremu to jednak, jako obcemu w tym rejonie, kazano w zaledwie kilku dni opuścić granice cesarstwa³³.

Lata mijały, ale Kamieniec się nie poddawał. W 1919 roku, gdy wkroczyły na tutejsze ziemie wojska polskie: „(...) wszyscy stanęli z zapalem do wielkiego warsztatu narodowej pracy”, gdyż planowo szybką odbudowę potęgi Kamieńca sprzed lat. I chociaż zatwierdzony traktat ryski czy wspomniane panowanie Rosjan, mogło zburzyć jakakolwiek chęć do walki tutejszej ludności z rejonu Kamieńca Podolskiego, to jednak, jak to zapisał na kartach swojej książki, wydanej w 1926 roku, Michał Rolle: „(...) nie traćmy wiary, że jaśniejsza zaświta doba”³⁴.

³¹ M. Rolle, *Kamieniec...*, op. cit., s. 31.

³² Ibidem, s. 35.

³³ Ibidem, s. 36.

³⁴ Ibidem, s. 40.

Zakończenie

Przyroda, jak i cała ówczesna natura, występująca tak licznie na południowych Kresach, w tym również na wzmiankowanym Podolu i w omówionym pokrótce Kamieńcu Podolskim – w dziele niespełna trzydziestoletniego Michała Rollego, tworzyła jeden z najważniejszych pomników w dziejach historii – spore pole pod ludzką aktywność przez wiele stuleci³⁵.

Spokój i otoczenie tak piękną naturą, nienaruszoną dotychczas przecież przez żadnego człowieka, zakłóciły jednak toczone przez wiele lat w dawnych wiekach coraz częstsze wojny i wszelkiego rodzaju potyczki, a także pojawiające się przy tym silne nieurodzaje ówczesnych odmian zbóż i upraw niezbędnych do wytwarzania spożywanych przez ludzi pokarmów, gwałtowna śmierć wielu niewinnych zwierząt domowych, a wraz z nimi szereg następujących po sobie fal epidemii zaraźliwego dla mieszkańców miast oraz wsi morowego powietrza i innych, wręcz śmiertelnych chorób zakaźnych, zwłaszcza pojawiających się w dobie nowożytnej – dżumy, czerwonki, tyfusu, ospy, trądu, grypy czy również znanej w XIX wieku gruźlicy oraz cholery.

Wszystko to spowodowane było tym, że Kamieniec Podolski uznano za najważniejszą z łańcucha kresowych strażnic, o której mury rozbijały się nieprzetrwanie przez wiele stuleci ataki ze strony tamtejszej dziczy tatarskiej, kozackiej, wołoskiej, a nawet zastępy samego ówczesnie panującego tureckiego sułtana, bo jak zostało wielokrotnie podkreślone w tekście, w XVII wieku miasto Kamieniec było jedną z lepszych i największych inwestycji obronnych ziem dawnej Rzeczypospolitej.

To wszystko razem wpłynęło więc bardzo silnie na ówczesną naturę, współtworzącą całokształt wizerunku dawnego Kamieńca Podolskiego położonego w bardzo malowniczej okolicy Wyżyny Podolskiej.

Agnieszka Banaś

³⁵ A. Chołoniewski, op. cit., s. 104.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Rolle Michał, *Kamieniec Podolski*, Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, Warszawa 1926.
- Rolle Michał, *Kochajmy nasze wschodnie Kresy*, Rada Parafialna, Warszawa 1911.
- Dr Antoni J., *Zameczki podolskie na kresach multańskich*, t. 2, Nakład G. Gebethner i Spółka, Warszawa 1880.

Opracowania

- Banaś Agnieszka, *Józef Apolinary Rolle (1830–1894) – chodząca encyklopedia*, [w:] *(Nie) zwyczajni mężczyźni w dziejach kultury*, red. J. Janicka, S.M. Polak, P.R. Pilch, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2023.
- Bartosiewicz Karol, *Dr Antoni J. Rolle i jego działalność literacka*, „Kraj” (Petersburg) 1894, nr 3.
- Budzyński Zdzisław, *Kresy południowo-wschodnie w drugiej połowie XVIII wieku. Studia z dziejów społecznych*, t. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Przemyśl–Rzeszów 2008.
- Chołoniewski Antoni, *Nieśmiertelni. Fotografie literatów lwowskich*, Księgarnia we Lwowie, Lwów 1898.
- Czyżewski Julian, *Ziemie Polski Południowo-Wschodniej*, Związek Polskich Towarzystw Naukowych we Lwowie, Lwów 1939.
- Dylewski Adam, *Ukraina*, Pascal, Bielsko-Biała 2003.
- Rąkowski Grzegorz, *Podole*, Rewasz Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2006.
- Serczyk Władysław Andrzej, *Historia Ukrainy*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 2001.

Landscape of Kamieniec Podolski in a Work by Michał Rolle From 1926

Keywords

Rolle, Kamieniec Podolski, Ukraine, nature, borderlands

Abstract

The article presents a brief history of the “tower built by the hand of God” – Kamieniec Podolski, considered one of the more significant fortresses of the south-eastern borderlands, as well as the whole of Europe at the time, and a picture of the surrounding nature. The author of a scholarly book published in 1926 in Lviv, who from his youth had a passion for historical research and a lot of unused material, a son of the eminent psychiatrist Józef Antoni Rolle, discussed in this work the fate of old Kamieniec, taking into account its historical, cultural and natural aspects, which influenced the image of the town.

Die Landschaft von Kamieniec Podolski im Werk von Michał Rolle aus dem Jahr 1926

Schlüsselwörter

Rolle, Kamieniec Podolski, die Ukraine, Natur, Grenzland (frühere polnische Ostgebiete)

Zusammenfassung

In diesem Artikel wird eine kurze Geschichte des „von Gottes Hand erbauten Wehrturms“ – Kamieniec Podolski, der als eine der bedeutendsten Festungen des südöstlichen Grenzgebiets und des damaligen Europas gilt, sowie ein Bild der umgebenden Natur vorgestellt. Der Autor eines 1926 in Lwow veröffentlichten wissenschaftlichen Buches, der Sohn des bedeutenden Psychiaters Josef Antoni Rolle, der seit seiner Jugend eine Leidenschaft für historische Forschungen und viel ungenutztes Material hatte, behandelte in diesem Werk das Schicksal des alten Kamieniec unter Berücksichtigung seiner historischen, kulturellen und natürlichen Aspekte, die das Bild der Stadt beeinflussten.

Образ Каменец-Подольского в труде Михала Ролле 1926 года

Ключевые слова

Ролле, Каменец-Подольский, Украина, природа, кресы

Резюме

В настоящей статье представлена краткая история «башни, построенной рукой господней» - Каменец-Подольского, считавшегося в то время одной из самых крупнейших крепостей не только юго-восточной Польши, но и всей Европы, а также близлежащих территорий. Автор научного труда, изданного в 1926 году во Львове, с юности увлекавшийся историческими изысканиями и имевший множество неиспользованного материала, сын выдающегося психиатра Юзефа Антония Ролле, описал в этом труде о историческую судьбу Каменца с учетом его исторических, культурных и природные аспекты, повлиявших на формирование облика города.